

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński (sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

w sprawie M. L.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, bez udziału stron,

w dniu 12 grudnia 2013 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w E. z dnia 25 października 2013 r., sygn. akt II Kp [...],

na podstawie art. 37 k.p.k,

wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w E. zwrócił się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o rozważenie możliwości przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu uznając, że wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, skoro zachodzi potrzeba rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków przez sędziów Sądu Okręgowego w E., który instancyjnie kontroluje orzeczenia wydawane z udziałem sędziów Sądu Rejonowego w E. oraz jest miejscem awansu tych sędziów. Nadto zdaniem wnioskującego Sądu sprawa ta pośrednio dotyczy także jednego z sędziów Sądu Rejonowego w E.

Sąd Najwyższy zważy co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w E. jest oczywiście niezasadny.

Przepis art. 37 k.p.k. daje możliwość przekazania do rozpoznania danej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jedynie wtedy, gdy "wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości". Termin ten określa takie sytuacje, które wskazują, że rozpoznanie

sprawy w sądzie właściwym jest wyłączone z uwagi na ich wpływ na swobodę orzekania sędziów danego sądu czy też niemożność uniknięcia sugestii, że proces mógłby być prowadzony w sposób nieobiektywny. Analizowany przepis ma charakter wyjątkowy bowiem pozwala na odstępstwo od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. W związku z tym nie podlega on interpretacji rozszerzającej.

Odnosząc się do sprawy niniejszej należy stwierdzić, że okoliczności wskazane przez Sąd Rejonowy w E., nie uzasadniają zastosowania art. 37 k.p.k. Dobro wymiaru sprawiedliwości sprzeciwia się uwzględnieniu wniosku Sądu Rejonowego w E., ponieważ zakres kompetencji sądów rejonowych i okręgowych oraz ich usytuowanie ustrojowe, jak też zasługujące na aprobatę dążenie sędziów do awansu nie może mieć żadnego wpływu na swobodę orzekania. Również sugerowany przez Sąd Rejonowy fakt, iż zaskarżone postanowienie może pośrednio dotyczyć jednego z sędziów sądu właściwego, nie stanowi samodzielnej i wystarczającej przesłanki do skorzystania z właściwości delegacyjnej określonej w art. 37 k.p.k., albowiem może tu znaleźć zastosowanie tryb wyłączenia sędziego określony w art. 41 k.p.k., z którego w tej sprawie skorzystano (zob. postanowienie Sądu Rejonowego w E. z dnia 6 września 2013 r., sygn. II Kp [...] k. 103).

Należy zgodzić się z poglądem, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (zob. postanowienie SN z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, Lex nr 1044040).

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.